

18

Rozmawiał:
STANISŁAW ŚWIERAD

Dwa tygodnie temu odbyła się uroczystość w Komendzie Wojewódzkiej. Podniosły nastroj, gładkie zdania, uśmiechy.

Wszystko przepływało obok mnie. I dopiero w momencie, gdy komendant zaczął czytać list od Ministra Spraw Wewnętrznych, w którym pisał, że... tow. majorowi Tadeuszowi Oleńniczakowi za 30 lat nienagannej służby... zrozumieliem, że to ja jestem głównym bohaterem uroczystości. W tym momencie kalendarz zaczął się odkładać na tyłu, jak licznik w starym samochodzie.

Dwudziestowiekni Tadeusz Oleńniczak, który za skierowaniem PPR zgłosił się w dniu 1. 8. 1945 r. do PUBP w Kaliszu, nie miał pojęcia, że to będzie trwało tak długo. Wprowadzono go w drogę. Wprowadzono go (czegoś mi koledzy nie powiedzieli) do kościoła, gdzie przebiegała uroczystość, dano służbowy przydział.

Pod tymi pstrykami ciuchami były jednakowe polskie serca, ludzie o życiorysach podobnych do mego. Ludzi, którzy przeszli niemieckie więzienia, obozy, a mimo



NA ZDJĘCIU: mjr TADEUSZ OLEŃNICZAK. Za całokształt pracy i działalność społeczno-polityczną został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem XXX-lecia PRL oraz innymi odznakami państwowymi i resortowymi.

sowie ustroju windowali się na bardzo wysokie stanowiska; np. Zająkowski T. pracownik „Defy” tłumacza w Alei Szucho, piastował przed kressem stanowisko przewodniczącego PRN.

Powiedziałem, że Słubice wydały mi się nieliche. To było wrażenie pierwszych miesięcy. Gdy się rozszedłem, zacząłem rozpoznawać okolice. Potem wieźmieńską kłódkę hitlerowską wozili mnie do pracy przy budowie autostrady, prowadzącej ze Śląska w głąb Polski. Ja wiem, że nie powinienem tego opowiadać, bo ludzie nie uwierzą. Ale licznik leci, cyfr coraz mniej.

Życie robiło swoje. Rósł młodzi, które obce były antykomunistycznym społeczeństwu. W tym, że młodziśka była, ja również miałem swój aktywny udział, a że kształtowałem młodych na internacjonalistach było zasługą partii. Zebrania z tego okresu to były wielkie „brania” win. bitwy charakterów.

W 1951 wysłano mnie do szkoły oficerskiej. W roku 1952 podjąłem pracę w Sułkowie. W 1953 w Zielonej Górze. Przyszły

lata walki o polską gospodarkę, lata łamania się wzorców, lata tropienia sabotażistów. W marcu 1970 przejechałem do Białegostoku skąd po paru miesiącach przeniesiono mnie do Łomży na stanowisko zastępcy komendanta powiatowego MO.

W Zielonej Górze walczyliśmy o byt dla ludzi, teraz podjęliśmy walkę o ludzką świadomość.

W Łomży przy budowie przemysłu pracowało wiele firm zagranicznych, stąd przenikły do młodzieży wypaczone pojęcia o moralności, o estetyce, etyce. Walczyłem o tę młodzież jako radny PRN i przez Zarząd Odsłaniałem ZBOWID zapoznając ją z historią, żeby lepiej rozumiała przyszłość... i... Ale to już zupełnie inna historia...

ZENON PIECHOCIŃSKI

NA ZDJĘCIU: dyrektor Centralnego Muzeum Morskiego dr Przemysław Smolarek ogląda zbrulniony ładunek (rudę, smołę i dziegieć) wydobyty z „miedziowca” przez nurków Marynarki Wojennej.



Koński biznes

Janowska stadnina koni co roku w wrześniu staje się magnesem dla znawców pięknych „arabów” czystej krwi. Od kilku lat bowiem właśnie tu odbywają się doroczne aukcje. „Pod miotek” wystawiane są co dorodniejsze ogierzy i klaczki, sławiejące następne nasz kraj na całym świecie. Tradycję ma licytacje wywołano ponad 30 „arabów” z kilku polskich stadnin. Po pełnych emocjach licytacji sprzedano młodych par. Największe uznanie zdobyły dwie pięknie utrzymane

klaczki „Podwikia” i „Dogmara” ze stadnin w Michałowie. Obie powędrują za ocean, a ich nowi właściciele — po przebiegu wszystkich konkurentów — bez zmuszenia oka zapłacił za każdą po 22 tys. dolarów. Z obowiązku reporterskiego donieść, wypada, że nawet „najtańszy” koń sprzedany został za sumę równą ważną cenę dobrego samochodu, spora zaś część przeliczowana została o wiele wyżej. W sumie za konie uzyskano prawie cztery miliony dolarów.

(F.M.)

mogące przedłużyć okres niezdolności do pracy albo wykorzystujący zwolnienie od pracy w sposób niezgodny z celem tego zwolnienia — traci prawo do zasiłku chorobowego za cały okres zwolnienia.

Art. 34. Pracownik traci prawo do zasiłku chorobowego za okres, na który został zwolniony od pracy, jeżeli wykonywał pracę w czasie choroby, a jego zarobek nie był równy zarobkowi, który osiągnąłby w tym czasie, gdyby nie był chory.

Tak więc pracownik, który pobierał zasiłek w okresie choroby, a następnie został zwolniony od pracy, nie może żądać wypłaty zasiłku chorobowego za ten okres, jeżeli w tym czasie wykonywał pracę.

ZENON MŁYŃCZEK

W nowym roku kulturalnym

17 września, w 21 rocznicę wyzwolenia lewobrzeżnej Warszawy, otwarty został na Bródnie, 68 w kraju i jedenasty w stolicy, Klub Międzynarodowej Książki i Prasy. Powstanie tego klubu jest wynikiem współpracy patronującej klubowi „Prasa” — Książka — Ruch” z Robotniczą Spółdzielnią Mieszkaniową „Prasa”. Zbudowany na wniosek mieszkańców osiedla (na Bródnie mieszka obecnie 78 tys. osób), klub ten ma warunki niespotykane dotąd w Warszawie (1.200 m kwadr. powierzchni) i zajmuje całkowicie własny, nowoczesny budynek.

Dzisiejsze Kluby Książki i Prasy (jest ich w Polsce 8.112) oraz Międzynarodowe Kluby Książki i Prasy (68 w całej Polsce) pokrywają już dzisiaj szerszą mapę poszczególnych województw. Postuluje się jednak w najbliższych pięćdziesięciu, by każde osiedle miało przynajmniej jeden klub książki i prasy, likwidując jednocześnie małe kluby-kioski prowadzące samą sprzedaż i kluby jednoizbowe. Do 1980 roku powstanie 33 nowe MPIK oraz 1100 klubów prasy i książki, szczególnie w małych miasteczkach i na wsiach. Już wkrótce otwarty zostanie największy w Polsce Klub Międzynarodowej Książki

i Prasy zbudowany przez spółdzielnię mieszkaniową w Puławach. Podobnie w zespole domów akademickich w Łodzi otwarty zostanie w najbliższym czasie MPIK o działalności dostosowanej do potrzeb studiującej młodzieży.

Istnieje stale zapotrzebowanie poszczególnych środowisk na tworzenie nowoczesnych, dobrze zaopatrzonych w prasę krajową i zagraniczną placówek. Coraz więcej obywateli najskuteczniej poznaje świat (języków obcych przyswajają metodami MPIK) uczą się 24 tys. wadzących przez MPIK osób, co stanowi 30 proc. zgłaszających się. W klubach w ciągu ostatnich 5

lat odbyło się 5 tys. takich kursów z zakresu kultury i oświaty.

Dwadzieścia siedem lat ich istnienia w służbie społecznej pozwoliło zgromadzić spory zapas doświadczeń. Wiele się robiło i robi dla rozwoju tych placówek (w ciągu ostatnich tylko 5 lat powstało 20 nowych KMPiK, 6 przeniesiono do nowych obiektów, 2 zmniejszono, 6 nowych jest aktualnie na ukończeniu).

W nowym roku kulturalnym, wraz z inauguracją działalności klubów, oświatowej we wszystkich klubach, a szczególnie w większych, obok wprowadzenia tych wszystkich udogodnień, o których była mowa, zwróci się szczególną uwagę na podniesienie poziomu pracy pracowników klubów, o czego praca w znacznej mierze uzależniona jest ich istnienie. W tym celu na 17 kursach wakacyjnych przygotowany został aktywny społeczny klub prasy i książki — razem 850 osób. (Interpress)

Centralne Muzeum Morskie w Gdańsku od kilku lat prowadzi podwodne badania archeologiczne. Postępująco się zbierają historyczne, naukowe znaleziska na mapie dna Zatoki Gdańskiej leżące tu 22 wraki statków. Do największych zaliczono trzy z nich leżące w cieple Półwyspu Helskiego i dwa u ujścia Wisły. Te ostatnie to tzw. „miedziowce” z XVI w. i statek „Solent” z XVII wieku. Prace badawcze nad wrakiem jednostki, która przed przeszło 400 laty przewoziła miedź, trwały kilka lat. Po zbadaniu kadłuba i znajdującego się w nim ładunku, wydobyto już około 3 ton miedzi w plastrach, 10 ton żelaza w sztabach wiązanych tykami, 20 beczek ze smołą, dziegiem i potasem, konopie, len, tarcie do budowy statków i wyrobu beczek.

Naukowcy przypuszczają, że „miedziowce” prawdopodobnie wypłynęły z Portu Gdańskiego.

Wrak „miedziowca” zostanie wydobyty

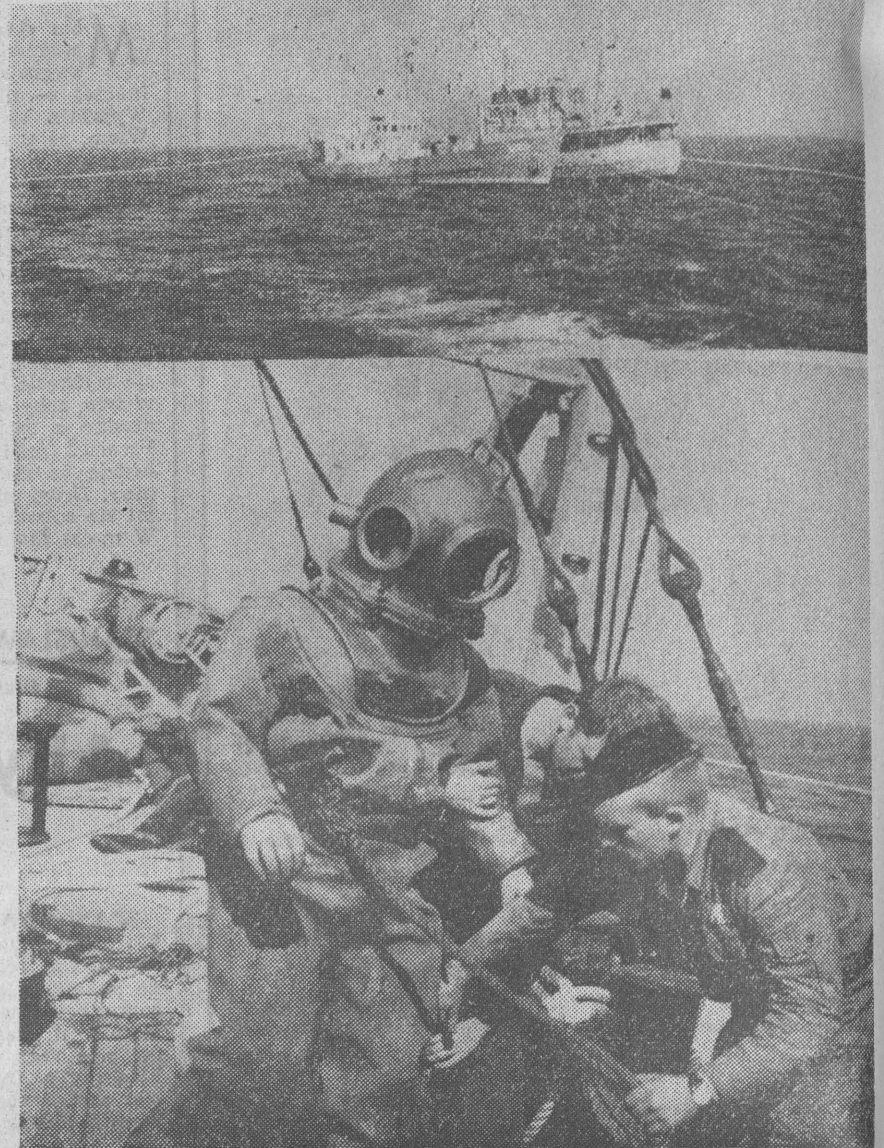
gdzie podczas sztormu wybuchł na statku pożar i po wyjściu z portu zatonął.

Obecnie trwają prace przygotowawcze do podniesienia wraku z dna morskiego. Tego zadania podjęła się służba ratownicza Marynarki Wojennej, po uprzednim przygotowaniu całego przedsięwzięcia przez specjalistów.

Jednostka ratownicza „R-21” Marynarki Wojennej zakotwiczyła już nad wrakiem statku. Nurkowie wydobyli partię zbrulnionych towarów i tarcie. Po całkowitym usunięciu ładunku statku przystąpi do podniesienia z dna morskiego ocalałej części prawej burty wraz z dennicą. Operację „miedziowca” kieruje kmdr ppor. Jerzy Jactkiński.

Unikalną w skali światowej zdobycz, jaką statkowi tak dobrze zachowany sprzed wieków ładunek, zabezpieczają obecnie konserwatorzy. (BR)

CAF — Magazyn NIT
Zdjęcia: J. Uklejewski



NA ZDJĘCIU: (u góry) statek badawczy CMM „Wodnik” i okręt ratowniczy Marynarki Wojennej „R-21” zakotwiczone nad wrakiem „miedziowca”; (u dołu) nurk bosman Franciszek Marek przygotowujący się do kolejnego zejścia pod wodę do wydobywania następnej partii ładunku „miedziowca”.

Wśród nas

Jest pewna kategoria mienia społecznego, którego zagarnięcie uchodzi za bezkarnie. Nie dlatego, że nie zdołano ujawnić sprawców. Sprawy z reguły są znane. Ich popełnienie — paserzy również. A mimo to jedni i drudzy nie mogą jakoś uskarżyć się na zainteresowanie ich osobami ze strony organów ścigania. Od wielu już lat istnieje wokół tych spraw jakaś przedziw-

śladowa-egzekucyjna zakład pracy przekształca się za rok lub dwa na straty wartości tak zagarniętego mienia, po nieważ komornik z reguły napisać: „Dziśnik bez stałej pracy. Nie ma do zajęcia”.

Inna postać tego samego procederu. Pracownik pobiera nową odzież, chociaż nie była mu potrzebna. Miał także jeszcze z poprzedniego zakładu, albo używał w pracy własnego ubrania. Ale się sprzedał od ręki za pół ceny. Potem zwałnia się z pracy. Zakład upomina się o zwrot. A zwrotu nie ma już co. Więc usiłuje się wtrącić jakiegoś starego ciuchy. Raz się to udaje, raz nie. Myślenie może, że to sporadyczne, osobiste przypadki? Więc przejrzyjcie, proszę, rejestry spraw sądowych prowadzo-

Sytem zaopatrywania pracowników w odzież skoro sprzyja krzywieniu się swoistej przestępczości odzieżowej, jest zły. Szkodę ponoszą bezpośrednio zakłady pracy i ich załogi. Jeszcze rozleglejsze szkody powstają w sferze motywacji potrzeby solidności, rzetelności, uczciwości we wszelkich stosunkach społecznych. Konieczne jest wypracowywanie takich rozwiązań, które motywacje te mogłyby wzmacniać. Nie ostatek. Jeżeli niektórym tak łatwo i bez skrupułów przychodzi rozporządzać się „na lewo” odzieżą stanowiącą mienie zakładu pracy, to podobnymi ich do tego okazują. Wprowadźmy taki system, w którym odzież już z chwilą wydania pracownikowi przechodziłby na jego własność. Niechże sobie potem rozporządza nią, jak chce. Jak prawdziwy właściciel.

Czy można kraść?

na, milcząca konwencja nie dostrzegania problemu. Tak jakby przez to i samego problemu nie było. Neoaństwowym? Czy coś w tym rodzaju?

Mam tu na myśli odzież roboczą i ochronną, wydawaną obowiązkowo pracownikom, a przy okazji i tym, którzy status pracownika sobie tylko użyczyli.

Człowiek podejmuje pracę w którymś zakładzie. Zanim jeszcze do pracy przystąpi, dostaje skierowanie do magazynu, gdzie wydają mu wszystko to, co się według potrzeb zaopatrzona pracownikowi w odzież należy. Niechby tylko spróbował nie wydać. Zaraz pretensje, rozszewlenie, skargi, żądanie zapłaty ekwiwalentu. I stąd.

Jak się należy, to wydać trzeba. Ale tenże człowiek, bywa, że już następnego dnia nie zgłasza się do roboty, skreślając ją z ewidencji. A pobrana odzież wartości tyśiąca, dwóch, trzech tysięcy zł? Natwne pytanie. Przecież ta odzież już w dniu pobrania poszła na „przelew”. Są tacy specjaliści w tej branży, że tego rodzaju „obrotu” odzież kilka razy w sezonie zdają się dokonać. Wcale nie przejmują się pozurami, wyrokami, komornikami. Po wyczerpaniu całej tej drogi

nych przez kilka większych zakładów. Co najmniej połowa tych spraw to tzw. „sorkówki” — sprawy o odszkodowanie za niezwroconą odzież. A dlaczego nie zwroconą? Odpowiedź na to pytanie znajdziecie na rynku przy ul. Bema w Białymstoku. Są tu specjalne stoiska z odzieżą roboczą. Różne kurtki, trzewiki, waciki, filce. Mało używane. Częściej nowiutkie, prosto z państwowych magazynów. Szeroki wybór. Prawdziwa preselekcja. Sprzedaż stała wydatnie uzupełnia sprzedaż obnośną, z ręki.

Samo ściganie za ten handelek z pewnością nie załatwia problemu. Ale przecież całkowita bezkarność jeszcze bardziej ten problem nasila. Nie wiem, czy wyraża się on kwotą milionową, czy tylko w setkach tysięcy złotych. Nie to wydaje mi się najważniejsze. O wiele ważniejsze jest, aby pokazać, przekonać, udowodnić ludziom, że cwaniackie podejsze do świadczeń ze strony zakładów pracy nie może nikomu przynieść korzyści.

JUSTYN

Bez komentarza

Zabójca „z nudów”?

Statystyka przestępstw w USA ostatnio ustabilizowała się nieco „na górnym poziomie”. Co 17 minut pada strzał, co 48 minut człowiek ginie od kuli. Ze statystyk policyjnych wynika, że na 10 obywateli USA przypadają 3 sztuki prywatnej broni palnej. Kwitnie handel dziełmi, które na rynku są towarami coraz tańszymi. Z kronik policyjnych w amerykańskich gazetach można się dowiedzieć o takich transakcjach. W jednej z nich, zawartej niedawno, zapłacono 200 dolarów za dziecko. Piszę się również wiele o rozbój w środkach komunikacji miejskiej. Przed kilku tygodniami dwaj uzbrojeni mordercy wsiadli do nowojorskiego autobusu, zastrzelili kierowcę i obrabowali w samym centrum miasta wszystkich pasażerów.

Podobne wieści dochodzą z sąsiedniej Kanady. W Ottawie 17-letni uczeń ukradł ojcu pistolet, schował go do gitary i wraz z nią zanikł do szkoły. W czasie przerwy w lekcjach zaczął strzelać. Zabił nauczycielkę koleję, poranił kilkoro dzieci i strzelił sobie w głowę. W domu pozostawił rodziców list pożegnany, w którym napisał, że znużił mu się ten świat...

Muzyka na gitarę i... granat

Do odgłosów akcji terrorystycznych w południowej Irlandii włączyli się również hitowcy, eskalując propagandę przemocy na płytach. Nawet w odległych od miasta wsiach słyszy się dzikie piosenki: „Krwawa niedziela”, „Zabójstwo 13 katolików” itp. Już szumem... Potratki wozy zespoły młodych wykonawców miały kopoty finansowe, ale teraz działają sprawnie kurala ludzi interesu. Krwawa piosenka ukazuje nie tylko jako polejczyca formidacji, ale również jako płyty dogracające w wielu utworami w masowych nakładach.

Mafia wodna

Tegoroczne lato w Palermo na Sycylii było bardzo suche, z czego niezmiernie cie-

Świadek kibica hokejowego z XII wieku

Historię sportu nie określili dotychczas wielcy hokeje na lodzie. Zapewne ważnym przyczynkiem stanie się odkryty ostatnio wolumin manuskryptu brata sakonnego Stefana. Londynu. Siedząc w swej kabinie brasek interesował się „sprawami tego świata” i spisywał to, co widział przez okienko, wychodzące na ulicę. W XII wieku odnotował „kiedy tylko zamarała woda w miejskich strumykach — na lod wyhodzą młodzi ludzie. Do obuwia mają przetrzone kości. Pędzą na nich szybko jak ptaki lub strzały latające. W rękach trzymają krzywe pałki, napadają na siebie w błędnym. Przewyżniają sobie ból i ran, głównie na rękach i nogach”.

Londyński tygodnik sportowy skwitował informację fachowym uszczypleniem: „Kraśk polamał się na boiskach hokejowych szczeniakiem”.

Los wietnamskich dzieci

„Akcja Most Powietrzny dla Dzieci”, nazywana przez Amerykanów „Action Baby-Lift” polegała na wywożeniu samolotami niemowląt z Sajgonu i dostarczaniu ich do USA. Prasa światowa powraca do tego tematu, piętnując organizatorów tej akcji kidnaperskiej, która miała służyć szeroko rozpętanej kampanii antykomunistycznej. Główni amerykańscy przypominają, że wiele dzieci wywieziono bez wiedzy rodziców, że ponad 100 niemowląt zginęło w wypadku na lotnisku w Sajgonie, a także że dzieci na problemem adoptacji najbardziej drażnienie USA. Oto jeden z najbardziej dramatycznych przykładów. Małżonkowie Maltmanscy mieszkali w stanie Georgia gdzie z misją Conyera w stanie Georgia daleko z nazwisko dziesięćcynce wietnamskiej w wieku niespełna roczki. W kilka miesięcy po zaślubieniu formalności adopcyjnych nie-malczaka zmarł. W kilka miesięcy po diagnozie lekarza ustaliła: wyzerpanie fizyczne w czasie transportu, niedotlenienie, ciężkie rany głowy, liczne złamania kości w różnych miejscach. Na tej podstawie prokurator stanowy złożył oskarżenie przeciwko przybranym rodzicom dziecka. (PAT)

Prawnik informuje

Jeszcze o nadpłacie zasiłku

Proszę o wskazanie przepisów traktujących o niepotraceniu niestannie wypłaconych świadczeń ZUS w wypadku, gdy pracownik dopełnił wszystkie formalności, od których wypłata jest uzależniona”. (Wacław B. z Suwałki).

Jakkolwiek niedawno o tym pisałem, spełniał prośbę Czytelnika.

W odniesieniu do zasiłków rodzinnych interesujący Czytelnika problem rozwiązała rozporządzenie Ministra Pracy, Płac i Spraw Socjalnych z 31 maja 1974 r., ogłoszone w Dzienniku Ustaw z 1974 r.

Art. 23, par. 137 ze zmian: Dz.U. z 1974 r. nr 27, poz. 143. Paragraf 39 ust. 4 tego rozporządzenia stanowi: „Jeżeli nieprawna wypłata zasiłku rodzinnego nastąpiła z winy pracownika, kwotę tej wypłaty potrąca się pracownikowi z bieżących zasiłków rodzinnych”. Przypięt ten zawiera dyspozycję co do potrącenia kwoty z sytuacji przeciwnych, jeżeli nieprawna wypłata nastąpiła bez winy pracownika, kwoty tej wypłaty nie potrąca się z zasiłków bieżących. Innymi słowy — brak jest podstaw prawnych do potrącenia, jeżeli pracownik pobierający zasiłek nie zawinił jego nadpłaty.

nośnych przepisów wskazanej ustawy:

Art. 16 ust. 2. Zasiłek chorobowy nie przysługuje za cały okres niezdolności do pracy, jeżeli niezdolność ta spowodowana została samowolą przez udział w bójce, w której przysługujący zasiłek został wyłączonego z przestępstwa lub wykroczenia”. Ust. 2 „Okoliczności, o których mowa w ust. 1, nie mogą być podstawą orzeczenia sądu lub postanowienia prokuratora o warunkowym umorzeniu postępowania albo orzeczenia kolegium do sprawy wyłączenia.”

Art. 16 ust. 1. Pracownikowi, którego niezdolność do pracy spowodowana została nadużyciem alkoholu, zasiłek chorobowy nie przysługuje za okres pięćdziesięciu trzech dni tej niezdolności.

Co odzie, kiedy?

na. XVII. Wczesne freski z Supralia.
Zbiory Malarstwa Polskiego. Wy-
stawa czasowa: Rzeźba ludowa
Ziemi Białostockiej. Kobieta w
starożytności. Rzeźba Aliona Karim
— ul. Mickiewicza 2 (Arsenal),
czynne w wtorki i czwartki w go-
dz. 11—7. Wystawa stała: Dzieła
polskiego rzeźbiarstwa w staro-
żytności. Muzeum Rewolucyj-
ne. Muzeum Okręgowe.
ul. Kiłińskiego 6, czynne odzie-
nie z wyjątkiem poniedziałków i
dni powiatowych w godz. 11—7,
w wtorki i czwartki w godz.
13—19. Wystawa stała: Dzieła
polskiego rzeźbiarstwa w staro-
żytności. Muzeum Polskiego, ul.
Krasieńskiego 7, czynne codziennie
z wyjątkiem poniedziałków i
powiatowych w godz. 11—7,
w wtorki i czwartki w godz.
13—19. Wystawa stała: Dzieła
włoskie Białostockiej.
Muzeum Wojska Polskiego —
Dzieln. Martyrologii, ul. Wawar-
ska 1, czynne we wtorki, środy
i piątki w godz. 11—17.

Fot. W. Znicz

WYSTAWY

Salon Wystawowy BWA, ul. M. Kwieciewicza 2 — Malarstwo Janusza Kaczmarekowskiego i Anny Toljanowskiej (okres wystawski — wystawy) — czynna codziennie przez poniedziałek w godz. 10—17.

Salon Wystawowy BWA, ul. Dąbrowskiego 15 — godz. 10—17. Ogólnopolska Wystawa Rzeźbiarzy, wystawa czynna codziennie przez poniedziałek w godz. 10—17.

Pawilon Wystawowy BTSP, ul. Zamkowa 2 — Malarstwo Andrzeja Surzakańskiego i R. Białogostku, wystawa czynna codziennie w godz. 17—19.

oityv

rozrywki; 13.45 Czytamy pamięci;
14.10 Smetana: cyki pomaż;
„Młota ojczyzny”; 14.35 Moja swia;
rozkoszany – gawęda; 14.45 Ze-
spół K. Krishna Tempie; 15.16
festiwaliowych estrad; 15.30 Barde-
ka przy samowarze; 15.50 Z ja-
czowego archiwum; 16.10 Piosenki
z listow; 16.45 Nasz rok; 17.05
„Siedziwo prowadzi radca He-
mann”; 17.40, pow.; 17.45 Bar-
masz play; 17.50 „Kwiaty polskie
nad Spiewa”; – rep; 18.00 Muzy.

kabalerie; 18.30 Polityka; 18.45 Ak-
tualności muzyczne; 19.00 Kie-
runki; 19.15 Powieści; 19.30
ta UKR; 20.00 Kłeska dobrej wo-
ły - gawęda; 20.10 wielki pianis-
t: V. Horowitz; 20.50 Teatr Płk; 21.15
Kłeska dobrej woły - gawęda; 21.30
opera tygodnia; 22.05 K. G. M.; 22.15
Trzy kwadrante jazzu; 23.05 W
ciężu mistrzów baroku; 23.30 Mi-
krokosm; 23.50 Abba; 24.00 **POCKI**
5.55 W rytmie mazurki; 6.00 Sio-
wo o pracy" - kom. z. Kaźmier-
czuka; 7.00 Dzień dobry, goźna
stojąca; 7.45 "Przedwiozimy, pa-
cieciecieciecieciecieciecieciecieciecie-
Poznańskiego; 8.05 Najlepiej się
wac we awoje; 8.15 "Radiowy
Magazyn Wojskowy" - opr. W.
Radzicki; 8.30 "Przedwiozimy, pa-
ciecieciecieciecieciecieciecieciecie-
kiego; 9.15 cykl: "Białostockie la-
poratory i pracownie"; 17.15 Spesa
"Slask"; 17.30 Wiadomości; 17.45
Słuchamy jazzu; 18.10 Radio-regi-

**TELEWIZJA
PROGRAM I**

6.30 i 7.00 TV Technikum Rolni-
cze
9.00 Chemia dla kl. VII
9.30 „Bracia Lautenscu” – film
ser. prod. AKi
11.00 Wzrost i kłopoty kl. VIII
12.00 Chemia kl. VII
12.45 i 13.25 TV Technikum Rol-
nicze
14.00 NURT – Matematyka
16.25 Program dnia
16.30 Dziennik TV (kolor)
16.40 „Dziękuję” – program
wspierający samodzielnego, ko-
szalnego, słupskiego
17.00 Dla dzieci: „Co to jest?”
17.25 Transmisja meczu piłkar-
skiego: Polska Kadra – Węgry
18.00 Transmisja meczu: Łosowanie
Toto-Lotka
19.20 Dobranoc – „Igrzyski w
czyszczy” (kolor)
19.30 Dziennik TV (kolor)
20.20 Kino Interwizualcyen Fil-

22.40	„Wspnianie słonec Wiosno!
22.40	— film fab. prod. radz.
22.40	„Internatki (Tęsknota)
22.40	Informacje, towary, propo-
23.05	Włodasom sportowe
23.15	Zakończonim program.
PROGRAM II	
16.25	Języcz francuski — kurs I
16.50	Program dnia
17.00	Szkola wynalazków
17.10	Admnie miotczy
18.00	„W cienu wilkow” — odc.
ostatni filmu ser. prod. CSRS	
19.30	Program lokalny
19.30	„Prasmo” (kolory)
19.30	Dziennik Tęsknota
20.20	Z cyklu: „Wielcy ludzie i
muzyka” — „Puzsinn”	
21.05	Rada pedagogiczna
21.30	4 godziny (kolory)
21.50	Tawerna pod „Kozą wiat-
22.20	Zakończonim program

22.25 - UKR - pedagogika
23.00 - język angielski - kurs podstawowy
PR 1 - TV zastępuje sobie możliwości głuź w programie.
23.15 - **WIELKI KADZIEJKA**
7.10 - Gimnastyka piosenki (kol.)
7.30 - Twórczość młodych (kol.)
7.55 - Program młotocymy (kol.)
8.00 - W eterze młodość (kol.)
8.10 - „Dobra Pani Schreder” - film (tab. NHD) (kol.)
12.50 - Koncert Zespołu Pieśni i Tańca im. W. Łokietka
Młodzież Państwa Pionierów
13.35 - Wyspa skarbów - film (tab. kol.)
15.00 - Nauka dzisiaj
15.30 - Poezja. M. Aliger (kol.)
16.15 - Na każdym ryśunku słońce (kol.)
17.00 - Wieczór muzyczny dla młodzieży (kol.)
19.00 - Czas - dziennik TV
19.30 -

Niewinni czarodzieje

18.00 W cieniu wilków" — odc.
ostatni filmu ser. prod. CSRS
19.00 Program lokalny
19.20 Dobranoc (kolor)
19.30 Dziennik TV (kolor)
20.20 Z cyklu: „Wielcy ludzie i
muzyka" — „Puszkini".

TELEWIZJA KAUZIECKA

7.10 - Gimnastyka poranna (kol.)
7.30 - Twórczość młodych (kol.)
7.55 - Program informacyjny
(kolczt.)
8.30 - W eterze młodość (kolor)
9.10 - „Dobra Pani Schreder”
- film fab. NRD (kolor)
12.50 - Koncert Zespołu Pieśni
i Tańca „W. W. W.”

Tab. (kolor)
15.00 — Nauka dzisiaj
15.30 — Poezja. M. Aliger (kolor)
16.15 — Na każdym rysunku —
słońce (kolor)
17.00 — Wieczór muzyczny dla

19.30. — „Wy to potraficie” —
teleturniej (kolor)

e wypadku

**DYŻURY SZPITALI
W DNIU 8.X.1975 R.**

**Panstwowy Szpital Kliniczny,
ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel.
224-31 — dyżurnia oddziału: chi-
rurgia, laryngologia, neurologia,
okulistyka, wewnętrzny, reanima-
cja, położniczy.**

**Klinika Gruźlicz Pw AMB, O-
siedle Dąbilly, ul. Żurawia — dy-
żurnie oddział gruźlicy.**

Woj. Szpital Zakaźny, Osiedle

W ŁOMŻY
Pogotowie Ratunkowe — tel. 69
APTEKI
Apteka nr 76, ul. 22 Lipca 35.
tel. 32-44
SZPITAL
Woj. Szpital Zespolony, ul. M.
Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-03 do
24-09.
W SUWAŁKACH
Pogotowie Ratunkowe — tel. 88.
APTEKI
Apteka nr 91, ul. Kasprzaka 24.
tel. 23-64.
SZPITAL

Wszystkie działy redakcji:
Sportowy 2-23-17, Redakcja
Książka-Ruch" ul. Wesołowskie-
Biura Reklam i Ogłoszeń RSW
Nr. 10-11-12-13-14-15-16-17-18-19-20-21-22-23-24-25-26-27-28-29-30-31-32-33-34-35-36-37-38-39-40-41-42-43-44-45-46-47-48-49-50-51-52-53-54-55-56-57-58-59-60-61-62-63-64-65-66-67-68-69-70-71-72-73-74-75-76-77-78-79-80-81-82-83-84-85-86-87-88-89-90-91-92-93-94-95-96-97-98-99-100-101-102-103-104-105-106-107-108-109-110-111-112-113-114-115-116-117-118-119-120-121-122-123-124-125-126-127-128-129-130-131-132-133-134-135-136-137-138-139-140-141-142-143-144-145-146-147-148-149-150-151-152-153-154-155-156-157-158-159-160-161-162-163-164-165-166-167-168-169-170-171-172-173-174-175-176-177-178-179-180-181-182-183-184-185-186-187-188-189-190-191-192-193-194-195-196-197-198-199-200-201-202-203-204-205-206-207-208-209-210-211-212-213-214-215-216-217-218-219-220-221-222-223-224-225-226-227-228-229-230-231-232-233-234-235-236-237-238-239-240-241-242-243-244-245-246-247-248-249-250-251-252-253-254-255-256-257-258-259-260-261-262-263-264-265-266-267-268-269-270-271-272-273-274-275-276-277-278-279-280-281-282-283-284-285-286-287-288-289-290-291-292-293-294-295-296-297-298-299-300-301-302-303-304-305-306-307-308-309-310-311-312-313-314-315-316-317-318-319-320-321-322-323-324-325-326-327-328-329-330-331-332-333-334-335-336-337-338-339-340-341-342-343-344-345-346-347-348-349-350-351-352-353-354-355-356-357-358-359-360-361-362-363-364-365-366-367-368-369-370-371-372-373-374-375-376-377-378-379-380-381-382-383-384-385-386-387-388-389-390-391-392-393-394-395-396-397-398-399-400-401-402-403-404-405-406-407-408-409-410-411-412-413-414-415-416-417-418-419-420-421-422-423-424-425-426-427-428-429-430-431-432-433-434-435-436-437-438-439-440-441-442-443-444-445-446-447-448-449-450-451-452-453-454-455-456-457-458-459-460-461-462-463-464-465-466-467-468-469-470-471-472-473-474-475-476-477-478-479-480-481-482-483-484-485-486-487-488-489-490-491-492-493-494-495-496-497-498-499-500-501-502-503-504-505-506-507-508-509-510-511-512-513-514-515-516-517-518-519-520-521-522-523-524-525-526-527-528-529-530-531-532-533-534-535-536-537-538-539-540-541-542-543-544-545-546-547-548-549-550-551-552-553-554-555-556-557-558-559-560-561-562-563-564-565-566-567-568-569-570-571-572-573-574-575-576-577-578-579-580-581-582-583-584-585-586-587-588-589-590-591-592-593-594-595-596-597-598-599-600-601-602-603-604-605-606-607-608-609-610-611-612-613-614-615-616-617-618-619-620-621-622-623-624-625-626-627-628-629-630-631-632-633-634-635-636-637-638-639-640-641-642-643-644-645-646-647-648-649-650-651-652-653-654-655-656-657-658-659-660-661-662-663-664-665-666-667-668-669-670-671-672-673-674-675-676-677-678-679-680-681-682-683-684-685-686-687-688-689-690-691-692-693-694-695-696-697-698-699-700-701-702-703-704-705-706-707-708-709-710-711-712-713-714-715-716-717-718-719-720-721-722-723-724-725-726-727-728-729-730-731-732-733-734-735-736-737-738-739-740-741-742-743-744-745-746-747-748-749-750-751-752-753-754-755-756-757-758-759-760-761-762-763-764-765-766-767-768-769-770-771-772-773-774-775-776-777-778-779-780-781-782-783-784-785-786-787-788-789-790-791-792-793-794-795-796-797-798-799-800-801-802-803-804-805-806-807-808-809-810-811-812-813-814-815-816-817-818-819-820-821-822-823-824-825-826-827-828-829-830-831-832-833-834-835-836-837-838-839-840-841-842-843-844-845-846-847-848-849-850-851-852-853-854-855-856-857-858-859-860-861-862-863-864-865-866-867-868-869-870-871-872-873-874-875-876-877-878-879-880-881-882-883-884-885-886-887-888-889-890-891-892-893-894-895-896-897-898-899-900-901-902-903-904-905-906-907-908-909-910-911-912-913-914-915-916-917-918-919-920-921-922-923-924-925-926-927-928-929-930-931-932-933-934-935-936-937-938-939-940-941-942-943-944-945-946-947-948-949-950-951-952-953-954-955-956-957-958-959-960-961-962-963-964-965-966-967-968-969-970-971-972-973-974-975-976-977-978-979-980-981-982-983-984-985-986-987-988-989-990-991-992-993-994-995-996-997-998-999-1000-1001-1002-1003-1004-1005-1006-1007-1008-1009-1010-1011-1012-1013-1014-1015-1016-1017-1018-1019-1020-1021-1022-1023-1024-1025-1026-1027-1028-1029-1030-1031-1032-

Magazynek

Rzeczy dziwne i ciekawe

GORSZY OD NIKOTYNY

Międzynarodowy kongres lekarzy zajmujących się walką z paleniem, który zakończył ostatnie obrady w Nowym Jorku, doszedł do zgodnego poglądu, że nikotyna i ośmorka wywierają szkodliwy wpływ na organizm palacza, ale prawdziwe zniszczenie powoduje tlenek węgla, wdychany przy paleniu.

DRZEWIA RWAC JAK ZĘBY

Konsorcjum szwedzkich mechaników i leśników wypuściło na rynek rewelacyjną maszynę do wyrwania drzew z korzeniami. Szybkością 60 sztuk na godzinę. Naukowcy ustalili, że karosze i korzenie pozostałe po ścięciu drzewa, przenoszą różne choroby i pasożyty na młode sadzonki. Utrudniała przy tym uprawę młodego lasu.

GROŹNE KUROPATY

Mysliwi, polujący w pobliżu paryskiego lotniska Orly, otulali nie doprowadzili do katastrofy Boeinga 707, który wystartował do Nowego Jorku. Mysliwi spłoszyli strzelającą stado kuropat, które w powietrzu wpadły do wlotu powietrza silnika i zablokowały go. Kapitan linowca, który zaczął się palić, musiał wypuścić paliwo ze zbiorników i przymusowo lądować w polu. Gdyby miało to miejsce nad lasem — do katastrofy samolotu doszedłby również pożar.

CZY SZTOKHOLM RUNIE?

Ponad 300 budynków w centrum stolicy Szwecji, Sztokholmie, grozi natychmiastowe zawalenie. Badania, przeprowadzone przez władze miejskie wykazały, że w mieście stale obniża się poziom wód gruntowych i stęple drewniane przy fundamentach niebezpiecznie się wykrzywiły. Wśród najbardziej zagrożonych budynków znajduje się parlament, opera i Teatr Królewski.

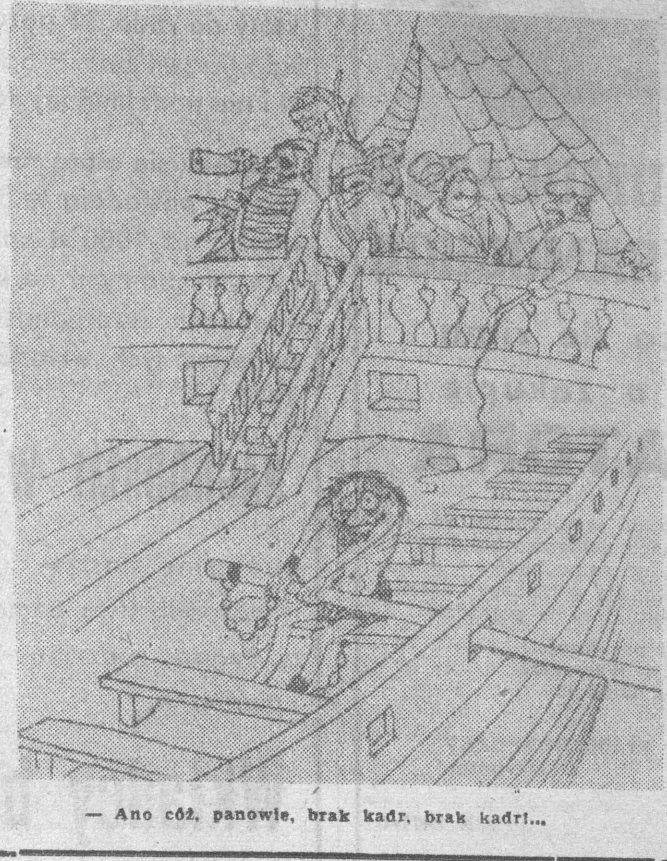
SPIJ, DZIECINO!

W całym świecie stosuje się różne metody sklonienia dzieci do snu, tak żeby rodzice mogli czuć się wyciszyć. Wiele z nich, szczególnie w Japonii, jest to nadmuchiwana duża lalka, czytająca również nadmuchiwane książki. Jeśli dziecko zaczyna się budzić i zobaczy czytającą przy lampie postać, zasypia. Nie ma wątpliwości, że to matka i zasypia ponownie.

UPROWADZILI... PROBOSZCZA

Właza niezwykle uprowadzenia padł ostatnio proboszcz parafii katolickiej Boigneville, na południe od Paryża. Parafianie, oburzeni karą wymierzoną swojemu duszpasterzowi Harry'emu Almeida, nie chcieli go wypuścić. Najpierw zablokowali drogę przy pomocy 16 samochodów, potem wymogli wzięcia go do jednego z parafian, gdzie czekała policja. Władze kościelne uwzględniły reklamacje ludności Boigneville. (PAI)

Raz na tydzień — Kobyliński



— Ano cóż, panowie, brak kadr, brak kadr!...

Drzewa Arktyki

Lasy złożone z ogromnych drzew, podobnych do dzisiejszych dębów, buków i topoli, pokrywały przed 40-50 milionami lat w najcieplejszym okresie historii globu ziemskiego — wyspy i wybrzeża Arktyki. Jak zakomunikował latem tego roku uczony radziecki Lew Budanow na kongresie botaników w Leningradzie, znalezione przez niego w pokładach węgla na Spitsbergenie i innych wyspach arktycznych oraz na Półwyspie Czukockim odciśnięte drzewy wykazują podobieństwo z obecną florą strefy umiarkowanej. Jednakże liście ówczesnych drzew mierzyły ponad pół metra.

Radziecki paleobotanik w czasie 15-letnich wypraw polarnych zebrał tysiące egzemplarzy skamielin flory, jedną z najbogatszych kolekcji tego rodzaju. (s)

Szczęśliwe lądowanie

Kiedy Barry Shickman stwierdził, że silnik jego awionetki, przelatującej nad okolicami Long Beach (Kalifornia), zaczyna przerywać, zameldował za pośrednictwem radiostacji wieży kontrolnej lotniska sportowego o kłopotach.

W odpowiedzi na meldunek oddziały lotnicze straż policyjną wyjechały na jednym z pasów startowych 300-metrowy pas pusty, aby umożliwić lądowanie. Niestety Shickman nie trafił na planie i wylądował obok. Na szczęście jednak, ani pilot, ani dwaj pasażerowie nie odnieśli żadnych obrażeń. (PR)

Dwojaczki po... sterylizacji

Niezwykła rozprawa odbędzie się niedługo w Bawarii (RFN), której władze zaskarżyła do sądu 28-letnia obywatelka z Wuerzburga, domagając się uszczyplinienia na koszt Landu jej bliźniaków, które niedawno przyszły na świat. Kobieta ta przeszła jakiś czas temu zabieg sterylizacji w uniwersyteckiej klinice ginekologicznej w Wuerzburgu. Zabieg, jak stwierdził lekarz, całkowicie się udał. W wyniku tego matka pięciorga już obecnie dzieci domaga się odszkodowania. (PAI)

Najdłuższa pielgrzymka

42-letni hiszpan z Maroka, Dris Diba, postanowił udać się pieszo z pielgrzymką do Mekki. Trasa wynosi dokładnie 9 tys. km. Diba zapowiedział, że dotrzyma i pobije rekord wszelkich pieszych pielgrzymek. W 1957 roku w ciągu 65 dni pokonał marszrutę o długości 3.100 km, zaś w latach 1961-1965 zwyciężył w marszach dookoła Maroka. (PAI)

Bitwa na boisku

Chuligaństwo nadal kręwi się na boiskach piłkarskich. Ostatnio na stadionie w Mediolanie, w czasie spotkania drużyny AC Milan z jedenastką z Turynu, któryś z zawodników, siedzący podkładał rękę do karku dla gospodarzy. Publiczność na trybunach zaczęła szaleć. Na boisko posypały się butelki po alkoholu i innych napojach, a także petardy. 25 osób odniosło rany. Niektórzy w stanie ciężkim zostali odwiezieni do szpitala. Wśród nich znalazła się cała linia ataku gości z Turynu. (PAI)

Wyższa matematyka

Jak pisał do wiadomości jego własność Goethego Waide, rektor ewangelickiego Zachodniego niemieckiego Sekretariatu dla Egzorcystów, zapotrzebowanie społeczne na wyprzedzanie szatana wzrosło w RFN w ciągu ostatnich 10 lat. Egzorcystów, którzy czynią niektóre osoby były opętane przez kilkunastu, kilkudziesięciu i nawet kilkuset diabłów. Należy przyjąć, że w sumie z RFN-owskich dusz wygnano ponad 1.000.000 wysłaników Belszebuba. Co wazkie nie oznacza, iż by walka z Księciem Cieni.

Żart murarzy

Na placu okalającym teren budowy nowego obiektu w pobliżu Białego Domu, robotnicy namalowali potocznie żartobliwej dziewczyny, odzianej w skąpy kostium bikini w kolorze pomarańczowym. O ile jednak nieznacznie ponad 7 metrów potocznie namalowana jest farba olejna, bikini wykonano farbą rozpuszczalną w wodzie. Pewnie nocy spadł ulewny deszcz i „twórca” tego dzieła Bill Newman, spodziewał się, że dziewczyna ukaże się oczom gapiów w całej swej



NA ZDJĘCIU: ptasi lokatorzy nowej wyspy

Dwa i pół roku temu terytorium Japonii powiększyło się nagle o jedną wyspę powstałą u aktywnych wulkanicznych wybrzeży na Pacyfiku. Została ona oficjalnie nazwana Nishinoshina-Shinto czyli Nowa Wyspa Zachodniej Wyspy, gdyż leży w pobliżu starej wyspy wulkanicznej Nishinoshina w archipelagu Ogasawara. Nowa wyspa szybko rozrastała się, aż w maju ubiegłego roku niemal połączyła się z Zachodnią Wyspą i właśnie wtedy stwierdzono, że wulkaniczna aktywność w tym rejonie Pacyfiku znikła prawie całkowicie. W ubiegłym miesiącu udało się tam z polecenia rządu grupa naukowców z politechniki tokijskiej i odkryła, że na nowej wyspie zamieszkuje już ptaki i zakwitły pierwsze kwiaty.



NA ZDJĘCIU: pierwsza roślinność na wyspie. CAF—Kyoda



Josef Pinc z Nazwstie należy do dziesiątki najlepszych modelarzy kolejowych w Czechosłowacji. Wykonane przez niego modele lokomotyw i wagonów pokazywane były na licznych wystawach w kraju i za granicą.

NA ZDJĘCIU: węzeł kolejowy wykonany w skali 1:87 przeznaczony na wystawę w Lipsku. CAF—CI

Trudno oszukać niedźwiedzia

Do szpitala zalańskiego w Baszkirii trafił podrapany przez niedźwiedzia koczujący Michał Szorochow, który nadebrał w lesie na śpiącego niedźwiedzia, a kiedy zwierzę się zerwało — jak w mickiewiczowskiej bajce — padł na ziemię i udawał nieżywego. Kiedy niedźwiedź zaczął się oddalać,

Szorochow rzucił się do ucieczki. Oszukane zwierzę dogoniło go, poturbowało, a następnie przez parę godzin czuwało nad udającym się martwego koniuszem. Na szczęście zadrapania okazały się niegroźne i wymagały jedynie opatrzenia. (PAI)

Halucynacje strzegą tajemnic

Szczyt góry Akonkagua w Andach nie został dotychczas zdobyty przez alpinistów, choć pod względem wysokości znajduje się dopiero na 43 miejscu na świecie. Dostęp na szczyt nie jest zbyt skomplikowany, ale alpinisci ulegają na trasie zaburzeniom serca i halucynacjom. W wyniku tego ostatnia wyprawa sprzed dwóch lat zakończyła się tragicznie. Z 5-osobowej grupy amerykańskich śmielców żaden nie dotarł na szczyt. Dwóch przypało wspinaczkę życiem, pozostałi zaś w stanie skrajnego wyczerpania zostali zniesieni z trasy przez pogotowie górskie. (PAI)

Powrót do trakcji konnej

Na ulicach londyńskich pojawiły się XIX-wieczne polary konne, białe i kolorowe. Ciężkie, ogromnym powodzeniem wśród turystów, zwłaszcza z Oceanu. Bilet na „konny autobus” jest wprawdzie znacznie droższy niż na spalinowy, ale londyńskie stacje chwały sobie interes, jaki stanowi to „staro nowum” i skupia konie. (PAI)

Diabelska jazda

17-letni Amerykanin Michael Boodley jest posiadaczem nowego rekordu świata w niedźwiedziach. Wykonał on 1.000 rund na torze do „diabelskiej jazdy” w wieloletnim mieście na Coney Island (Nowy Jork). Pokonany przez niego w tak niezwykły sposób dystans wynosi 975 km. Poprzedni rekord należał do czterechosobowej „sztafety” pochodzącej z ubiegłego roku i wynosi 728 kolejnych rund (tj. 728 km) na torze w Ohio. Tor „Cyclone”, na którym obecny rekordzista dokonał swego wyczynu liczy 975 metrów, a na pierwszym jego odcinku znajduje się 86-metrowy szaleńczy zjazd. Boodley cierpi na cukrzycę i w przerwach między niektórymi rundami musiał być poddawany zastrzykom insuliny. (weg)

Wielka szansa „Srebrnego Miasta”

Wykopany ratunek

Na terytorium Australii spotkać można wydłubione, puste miasta-widma. Kiedyś żyli tam i pracowali ludzie zajęci wydobywaniem złota, srebra i innych kolorowych metali czy kamieni szlachetnych. Gdy zasoby te się wyczerpały, górnicy porzucili swoje osiedla miejskie i szukali szczęścia gdzie indziej.

TO BYŁ POMYSŁ!

Współcześnie taki koniec przewidziano dla Broken Hill, jednego z najwęższych górniczych miast Australii. Prowadzone tam od kilku lat badania wykazały, że w rezerwach rud metali kolorowych wydobywanych kurczą się tu szybciwie, niż poprzednio przewidywano. Mówiło się, że starczy one być może tylko na najbliższe 20 lat.

Ta perspektywa niepokoiła mieszkańców Broken Hill i właścicieli koncernu eksploatacyjnego odkryło jeszcze w 1912 roku złóżę. Eksploatowana była o grubości 7-50 metrów bieżącej ukośnej od powierzchni ziemi do głębokości 1200 metrów. Ten charakterystyczny kształt dotychczas znanych złóż natchnął inżynierów firmy North Broken Hill oryginalną myślą. Doszli oni mianowicie do wniosku, że za dotychczas znanym zło-

żem powinno się znajdować inne, biegnące w odwrótnym kierunku niejako, czyli ku powierzchni ziemi.

NAJBOGATSZE OD 20 LECIA

Badania rozpoczęto w 1966 roku kilkaset metrów poniżej eksploatowanego złóża, na głębokości 1700 m. Zaczęto drążyć horyzontalny tunel. Dwuosobowa ekipa w temperaturze 85 stopni C. w liłej skale drążyła 3 metry tuneli dziennie. Wreszcie, po latach uporczywego drążenia, znaleziono niedawno całkowicie nowe złóż rudy, znacznie bogatsze od dotychczasowej. W każdej tonie rudy znajduje się aż 20 proc. ołowiu, 4 proc. cynku i 350 gramów srebra. Jest to, jak oceniają fachowcy, najbogatsze złóż znalezione w okresie ostatnich 20 lat. Jego wartość szacuje się na 3 mld dol. australijskich (prawie 4 mld dol. USA).

To nowe odkrycie bogate złóż rudy stało się wielką szansą dla „Srebrnego Miasta”, jak się popularnie nazywa Broken Hill, i 30 tysięcy jego mieszkańców, którzy nie chcieli dopuścić do tego, by ich miasto stało się kolejnym australijskim miastem-widmem. Dziel nowego odkrycia był ich wielkim świętem (Interpress) BARBARA MAJOREK



Zakłócenia RADIOELEKTRYCZNE w samochodzie

Zakłady Radiowe „DIO-RA” z okazji wypuszczenia na rynek ostatniej swej nowości — odbiornika samochodowego AKROPOL wydały również ciekawą broszurkę — informator o sposobie przeciwdziałania

samochodu jest przyczyną zakłóceń, które utrudniają, a czasem wręcz uniemożliwiają odbiór radiowy. Zakłócenia te przejawiają się trzaskami i warczeniami, są szczególnie dokuczliwe przy odbiorze słabych lub odległych stacji radiowych.

Najczęściej i szkodliwiejsze zakłócenia może rozstrząsać lub młodzić z „obrotami” silnika. W różnych samochodach nawet tego samego typu występują one z różnym natężeniem. Głównymi źródłami zakłóceń są miejsca wyładowań elektrycznych: świeca zapłonowa, rozdzielnica zapłonu, kolektor prądnic, cewka zapłonowa, styki regulatora napięcia, silnik wycieraczki, radiatorowy i inne urządzenia elektryczne. Zakłócenia mogą również powstać wskutek zwarzenia przewodów do mas, przy niewłaściwych połączeniach przewodów z odbiornikami energii elektrycznej, oraz wskutek sanie-

biór radiowy w odbiornikach znajdujących się w samochodzie. Z tego też względu, jeśli do samochodu mamy zamiar zamontować odbiornik radiowy, konieczne staje się stosowanie urządzeń przeciwwzakłócających. Okazuje się bowiem, że faktyczne zabezpieczenia nie zawsze wystarczają do zapewnienia prawidłowego działania radioodbiornika samochodowego. Uzupełnione to jest od rodzaju i stanu technicznego samochodu oraz od czułości radioodbiornika odbiornika radiowego i odbieranych zakłóceń.

Pamiętać należy że jeszcze do niedawna sprawom tym nie przypisywano zbyt dużej wagi. Nie było też specjalnych instrukcji od-

Tylko dla zmotoryzowanych

zakłóceniom radioelektrycznym mogący pojawiać się w samochodzie. Sprawa jest o tyle istotna, że zakłócenia te uniemożliwiają czasami odbiór audycji radiowych odbieranych przez radioodbiorniki zamontowane w samochodach. Inicjatywa producenta zasługuje na wszelkie miary na pochwałę.

Z drugiej zaś strony użytkownicy najnowszych modeli Polskich Fiatów 125 MR 75 nie mogą się nadziwić jak to się stało, że odbiornik AKROPOL nie daje się zamontować do tych samochodów... Jak widać, producenta tych atrakcyjnych radioodbiorników bardziej martwiły ewentualne zakłócenia radioelektryczne niż sam proces montowania najnowszego odbiornika, wyprodukowanego przecież do samochodów rodziny „Polski Fiat”. Wierząc, że problem montażu zostanie rozwiązany przez zakłady specjalistyczne — wracamy do meritum sprawy.

Jakie są przyczyny zakłóceń? Instalacja elektryczna

czyścić źródła prądu i połączenia odbiorników z masą samochodu. Stan techniczny pojazdu ma również duży wpływ na zakłócenia elektryczne. Zatem przed przystąpieniem do odbioru należy doprowadzić samochód do idealnego stanu technicznego. Złe połączenia cegieł i przegubów oraz między blachami karoserii, wpływają tak-że na poziom zakłóceń elektrycznych i na stopień trudności ich usuwania. W samochodach znajdują się urządzenia powodujące krótkotrwałe zakłócenia, są to: rozruszniki i sygnały. Urządzeń tych nie odciska się.

ZAKŁÓCENIA RADIOELEKTRYCZNE DZIELI SIĘ NA:

— zakłócenia dalekiego zasięgu — wytwarzane przez samochód i zakłócające odbiór w radioodbiornikach i telewizorach znajdujących się w pobliżu samochodów. Zgodnie z obowiązującymi przepisami, wszystkie obecnie produkowane samochody są faktycznie wyposażone w specjalne urządzenia eliminujące w/w zakłócenia.

— Zakłócenia bliskiego zasięgu — wytwarzane przez samochód i zakłócające od-

nośnie przeciwdziałania zakłóceniom radioelektrycznym. Opracowanie DIORY, oparte o własne doświadczenia wskazuje, że można jednak przy zastosowaniu możliwie tanich urządzeń przeciwwzakłócających osiągnąć pozytywne rezultaty. Jeśli jednak wszystkie wymagane czynności w sporadycznych przypadkach nie dadzą efektu — należy do tego zagadnienia podejść w sposób indywidualny, to znaczy stosować dodatkowe urządzenia zalecane w dalszej kolejności, aż do całkowitego zlikwidowania tajemniczych przyczyn zakłóceń.

W kolejnym odcinku poddam szczegółowe zasady lokalizowania i likwidowania zakłóceń radioelektrycznych opracowane w zasadzie dla Polskiego Fiatu. Adaptacja do potrzeb innych samochodów jest rzeczą dość prostą, stąd też wskazówki te będą miały charakter uniwersalny.

ELEKTRON



Szwedzcy architekci też popełniają czasem niewybaczalne błędy. Budynki parlamentu w Sztokholmie przeznaczony był na wystawę i dzieła rzeźbiarzy zbyt ciężkie. Tak oto mieszkaniec szwedzkiej stolicy nie zobaczył rzeźb. Projektant budynku parlamentu tłumaczy się, że nikt ich nie uprzedził, jakie ma być przeznaczenie tarasu.

